

Ks. JÓZEF OSIECKI



**KAZANIE NA UROCZYŚĆ
WNIEBOWZIĘCIA NAJŚWIĘTSZEJ
MARYI PANNY**



KRAKÓW 2022

www.ultramontes.pl



Secdm Lucam.

In illo tēpore,
Intrauit iesus
in quoddā castellum:
& mulier quedā martha
noīe / exceptit illum in do-

rum suam: & huic
erat soror nomine
maria: que etiam se-
dens secus pedes dñi
audiebat verbū illius
Martha autem sata

KAZANIE NA WNIEBOWZIECIE NAJŚWIĘTSZEJ MARYI PANNY

Ks. JÓZEF OSIECKI

"Maryja najlepszą częśćką obrała, która od Niej odjęta nie będzie". (Łk. 10, 42).

W dniu dzisiejszym obchodzi Kościół święty jedną z najwspanialszych uroczystości Najświętszej Maryi Panny. Pamiątkę Jej cudownego wniebowzięcia. Według podania powszechnie przyjętego, Najświętsza Maryja Panna umarła w Jerozolimie w 23 roku po wniebowstąpieniu Pańskim a w 72 roku swego życia. Zaraz po tym błogosławionym zaśnieciu i złożeniu Jej w grobie, na głos Boży zmartwychwstała i razem z duszą i ciałem wziętą została do nieba, gdzie umieszczona na prawicy Jezusa, wywyższona jest nad chóry anielskie i ogłoszona Królową nieba i ziemi. Przedmiotem przeto i celem dzisiejszej uroczystości jest uczczenie błogosławionej śmierci Bogarodzicy, Jej zmartwychwstania i wzięcia do nieba.

Jako oznakę radości swej z tryumfalnego wnijscia Maryi do nieba, wierni przynoszą dziś do poświęcenia zioła i kwiaty; podobnie jak niegdyś rzesza ludu, z palmami w rękę, spotykała Jezusa, jako Króla tryumfalnie wjeżdżającego do Jerozolimy. W zaprowadzeniu tego zwyczaju miano wzgląd na starożytne podanie, według którego, gdy apostołowie trzeciego dnia po pogrzebie Bogarodzicy otworzyli Jej grób, żeby raz jeszcze Ją oglądać, wtedy na miejscu gdzie spoczywało Jej niepokalane i święte ciało, znaleźli rosnące wykwitłe lilie, te godła Jej dziewiczej czystości i niewinności. Stąd uroczystość dzisiejszą zowią u nas Najświętszej Panny Zielnej, od ziół i kwiatów znoszonych do kościoła, jakby na usłanie nimi drogi, po której Ona wstąpiła z tej ziemi do niebieskiego Jeruzalem. Całe niebo rozradowało się z tryumfalnego tam wstąpienia Najświętszej Maryi Panny! Z jakąż pociechą przyjął Ją na łono swoje Bóg Ojciec jako ukochaną córkę, Syn Boży jako Matkę swoją, Duch Święty jako najczystsza Oblubienicę? Z jakąż radością powitali Ją aniołowie jako Panią swoją, patriarchowie jako wnuczkę swoją, prorocy jako przedmiot swoich przepowiedni, apostołowie jako wzór życia doskonałego, męczennicy jako pociechę w cierpieniach, święte dziewice jako lilię niepokalanej czystości.

Będąc tedy przejęci najwyższym weselem z tak wielkiego szczęścia i chwały Maryi, tej Królowej niebieskiej i Matki naszej, z synowską ufnością w potrzebach duszy i ciała udawajmy się o pomoc do tej potężnej Pośredniczki naszej i jedynej Szafarki łask Boskich, albowiem wielka jest opieka Najświętszej Maryi Panny, która teraz będąc do nieba wzięta, wszystkich Ją pokornie proszących hojnie obdarza, o czym dnia dzisiejszego mówić przedsięwziąłem. Za przyczyną Twoją i wstawieniem się za nami preczysta Bogarodzico, którą pozdrówmy słowy archanioła mówiąc "Zdrowaś Maryja".



I.

Najświętsza Maryja Panna jest Matką Syna Bożego, którą Jezus wziął z ciałem i duszą do nieba. W tym też leży Jej godność wielka, to jest źródłem wszystkich przywilejów jakich używa i pobudką naszej ku Niej ufności. Maryja jako Matka Jezusa, posiada wielką władzę i moc którą Ją Syn Boski obdarował. "Nie bez przyczyny, – mówi Bernard święty – ufam po Bogu najwięcej Maryi Dziewicy, uznając, że Jezus stając się Synem Maryi, przyjął na siebie wielkie obowiązki Syna względem Matki, a Maryja znowu rodząc Jezusa, posiada wszelkie prawa Matki względem Syna".

Dla okazania jaką ma władzę i moc Maryja w niebie, dość będzie zastanowić się nad tą okolicznością, dlaczego została z ciałem wziętą do nieba. Inni święci weszli tam, zostawiając ciało na ziemi; Maryi zaś nie tylko dusza ale i ciało w mieszkaniach niebieskich umieszczone zostało i świat żadnej relikwii ani pamiątki po Niej nie posiada. Różni pisarze kościelni różnie o tym mówią, i twierdzą jakoby świat nie był godzien coś mieć z relikwii po Maryi; inni znowu a między nimi Arnold w opisie życia Maryi utrzymuje, że dlatego z ciałem wstąpiła do nieba, aby tym skuteczniej w potrzebach naszych mogła się wstawiać do Boga. Chcąc się o tym przekonać, zwrócić należy uwagę na tę okoliczność, że moc wstawiennictwa za nami Chrystusa Pana do Ojca swego na tym polega, że jako Pośrednik rodu ludzkiego, przedstawia Mu rany otwarte podjęte dla naszego zbawienia. Toteż i Maryja tym skuteczniej wyjednywa dla nas łaski swego Syna, gdy Mu ukazuje łono w którym Go nosiła i piersi które ssła. Wszakże na samo Jej skinienie, Jezus pierwszy cud uczynił w Kanie Galilejskiej zamieniając wodę w wino, ucząc nas tym sposobem, że za wstawieniem się Matki swej niczego nam nie odmówi. "Jeżeli się lękasz udać do Ojca, udaj się do Matki, – pisze Bernard święty, – Syn Jej Jezus, nic nie odmówi Matce, Ojciec nie odmówi Synowi".

Ileż pociechy niesie nam to przekonanie, że Maryja tak wielkiego u Boga używa znaczenia? Wszak nam Ją Jezus oddał z krzyża za Matkę: Ona nam Matką miłosierdzia i łaski, Matką opieki, Orędowniczką naszą. Jakikolwiek cierpienie nas uciska, Maryja gotowa nas ratować. Jeżeli nas złożyła niemoc na łożu boleści i choroba ciężka trapi ciało nasze, toć Maryja jest lekarką chorych. Jeżeli grzech i wina ciążą nam na sumieniu, toć Maryja jest ucieczką grzeszników. Jeżeli niedostatek i nędze gniołają ciało nasze, toć Maryja

wspomożeniem wiernych. Niepodobna, aby Maryja pełna litości dla ludzi gdy żyła na ziemi, wzięta teraz do nieba zaniechała zwracać ku nam swego miłosierdzia. "Dziękuj Bogu chrześcijaninie – woła Bernard św. – iż cię obdarzył taką Pośredniczką, której nikt nie przewyższy".

Abyście łatwiej ocenić mogli wielkie pośrednictwo Maryi, przytoczę wam z dawnych dziejów historię o jednym patrycjuszu rzymskim Koriolanie, który za niechęć do plebejów z kraju wygnany, poszedł do Wolsków wrogów Rzymian i stanąwszy na ich czele obległ Rzym i straszne mu klęski zadawał. Widząc się w takim niebezpieczeństwie, senat rzymski słał do niego posły z bogatymi darami, ale najezdnik nie dał się ubłagać, zamierzając zagładę całego miasta. Na koniec strwożony senat, chwycił się ostatniego środka, wysłała matkę Koriolana staruszkę Weturię, i ta upadłszy przed synem na kolana błagała za uciśnionym ludem. Wówczas zachwiała się złość jego i w te się odzywa słowa: "Zwyciężyłaś matko gniew mój, bo jakże mogę odmówić prośbie tej, która mnie na świat wydała?". Tak samo wstawia się za nami do Syna Bożego ta Matka niebieska. Cóż może odmówić Syn Boży swej Matce, gdy ujrzy to łono przeczyste w którym Go nosiła, te piersi którymi Go karmiła i te ręce którymi Go do serca tuliła? Ciesz się więc grzeszniku gdy masz taką Matkę i Opiekunkę w niebie, bo choćbyś był strasznym grzesznikiem i piekło otwierało się przed tobą, jeżeli żalem serdecznym skruszony udasz się do tej Matki Najświętszej, to wnet usłyszysz te słowa Chrystusa: "Zwyciężyłaś Matko gniew Mój i czynię zadość prośbie Tej, która Mnie w swym łonie nosiła".

Czytamy w dziejach Starego Testamentu, z jaką surowością karał Bóg występnych grzeszników. Cóż to był potop, co była Sodomia i Gomora, co Datan i Abiron, co znaczyły owe siedemdziesiąt tysięcy ludzi w trzech dniach na cholerę zmarłych? (Gen. 7, 19. Num. 16. II Reg. 24), były to wszystko straszne przykłady gniewu Bożego na grzeszników. Dlaczego teraz Boski Lew (*Leo de tribu Juda*), zamienił się na łagodnego Baranka, dlaczego z taką cierpliwością znosi do czasu grzeszników?.. oto dlatego, że wówczas nie było jeszcze Maryi w niebie, lecz gdy teraz złączona jest ze swym Synem, odwraca od nas swoim wstawiennictwem gromy gniewu Bożego. O świecie zepsuty! ciesz się z takiej Matki jaką masz w Maryi, gdyby Jej nie było, świat dla grzechów swoich dawno by zaginął, mówi św. Fulgenty, gdyby Maryja nie powstrzymywała gniewu Bożego.

II.

Maryja nie tylko może ale i chce wstawiać się za nami. Czytamy w księgach świętych Starego Testamentu, że gdy król Asverus, z podniety ministra swego Amana zamierzył wytracić wszystkich Izraelitów, wtedy żona jego Estera ujęła się za narodem swoim i padłszy przed królem na kolana w te się odezwała słowa: "*Daruj mi duszę moją, o którą proszę, i lud mój, za którym się przyczyniam. Albowiem wydani jesteśmy, ja i lud mój, abyśmy byli skruszeni, wybici i abyśmy zginęli*" (Ester. 7, 3-4). Wielka była miłość Etery do ludu swego, ale daleko większa Maryi, bo Ona nas broni od potępienia wiecznego i nie ustaje nigdy w nędzach naszych wstawiać się za nami do Syna.

O nędzny grzeszniku! podnieś duszę swoją ku Maryi, gdyż dla zbrodni twoich stoisz nad przepaścią piekła, lecz Maryja nie przestaje i za tobą prosić. Choćby się wszystkie żywioły na zgubę twoją sprzysięgły, choćby cię aniołowie i duchy niebieskie odepchnęły, choćby cię tysiące nędz i boleści dotknęło, Maryja nie przestaje błagać za tobą. Z tego powodu i ukoronowany prorok Dawid widział w duchu Najświętszą Pannę stojącą przed tronem Bożym, gdy mówi: "*Stała Królowa po prawicy Twojej w ubiorze złotym*" (Ps. 44, 10). Dlaczego nie pisze – siedzącą na tronie, otoczoną aniołami i jaśniejącą w promieniach? Na to taką daje odpowiedź św. Augustyn (św. Aug., in Ps. 109): "Stanie jest oznaką obrońcy, a ten obowiązek Patronki spełnia Najświętsza Maryja Panna, jak tylko do nieba wstąpiła. Spogląda Ona miłosiernym okiem na cały świat i prośby grzeszników zanoszą przed tron samego Boga, wstawiając się za nami". Nie tak jak Estera prosiła króla za jednym tylko narodem, lecz Maryja wstawia się za wszystkimi ludźmi, jak o tym pisze św. Brygida w objawieniach swoich: "Teraz połączona z Synem, nie zapomina wrodzonej dobroci swojej i na wszystkich rozciąga miłosierdzie swoje, nawet na najgorszych" (*Revel. Brigit.*, lib. 3, c. 30). Wiedźże grzeszniku, że Maryja błaga miłosierdzia Boskiego i dla ciebie i pomyśl, ile by to milionów grzeszników gorzało w męczarniach piekielnych, gdyby ich Maryja od zguby i zatracenia wiecznego nie wyrwała.

Ale Maryja, dla tych tylko jest Matką i Patronką, którzy szczerze chcą się nawrócić do Boga; wszakże jeśli rozzwierzęcony człowiek przytłumia głos sumienia i jako nierozumne zwierzę idzie za wołą ciała a nie słucha głosu Boga który go wzywa do poprawy życia, wtedy Maryja oddala się od niego.

O! gdybyśmy pojąć mogli wielkość szczęścia jakie Bóg dla wybranych zgotował, uważalibyśmy wszystko co jest na ziemi za znikome i wzgardy

godne. Ale niestety, żyjemy tak jakbyśmy nigdy umierać nie mieli, śmiało brniemy z grzechu w grzech i nie pomyślimy, że jutro nie nasze. "*Bracia, upomina Piotr święty, starajcie się, żebyście przez dobre uczynki pewne czynili wezwanie i wybranie wasze*" (II Petr. 1, 10). Ale my nie troszczymy się wcale o takowe. Świątynie nasze najczęściej opuszczone, posty wyśmiane, cudzołóstwa i rozpusta rozkrzewione, kłótnie, zwady, procesy, oszustwa, krzywoprzysięstwa rozszerzone. Głos nędzy i ubóstwa na próżno obija się o uszy nasze. Nadaremnie głos kapłanów rozlega się po kościołach, synowie tego świata przy uśmiechu, swawolach i zbytkach lecą na potępienie; a wśród takiego potopu występku, czyż Maryja ma być dla nas Matką miłosierdzia, kiedy my z bluźnierstwem na ustach nie chcemy być Jej dziećmi?

Tu na tym świecie troskliwie unikamy wszystkiego co przeszkadza wygodnemu życiu. Niejeden dokłada starania aby powiększył majątek, troski i ubóstwa nie doznał i oddała wszystko co by szkodzić mogło jego zdrowiu. Tam tylko gdzie idzie o zbawienie, o największe dobro nasze niedbałymi jesteśmy. Dlaczegoż tedy trwasz w złości swojej niepoprawny grzeszniku? Jaki koniec będzie życia twego? Możeś się wyparł wiary, ale czyż niedowiarstwo twoje wniwecz obróci wiarę Bożą? Czy chcesz czy nie chcesz, to przyjdzie czas w którym wpadniesz w ręce Boga, a biada dla ciebie jeśli w grzechach swoich przejdziesz do wieczności.

Dlatego, mili słuchacze nie traćmy czasu, upomina św. Klemens, i czynmy pokutę. Naśladujmy Najświętszą Maryję Matkę naszą, bo Ta najlepszą częśćkę obrała która od Niej odjęta nie będzie. Ewangelia dzisiejsza zachęca nas do tego, gdy mówi o dwóch siostrach Łazarza – Marcie i Marii, które przyjęły Chrystusa do domu swego. Jedna z nich Marta troskała się około rozmaitej posługi domowej, gdy przeciwnie Maria zapomniawszy prawie o świecie, z największą pilnością słuchała słów mądrości Boskiej z ust Zbawiciela. Marta widząc, że jej siostra nie pomaga w usługiwaniu rzekła do Zbawiciela: "*Panie, nie dbasz Ty, iż siostra moja opuściła mnie, żebym sama posługowała? rzeczże jej tedy, aby mi pomogła*". A Pan Jezus odpowiada jej na to: "*Marto, Marto, troszczysz się i frasujesz około wielu: a jednak jednego potrzeba. Maria najlepszą częśćkę obrała, która od niej odjęta nie będzie*".

Obierajmyż i my najlepszą częśćkę która od nas odjęta nie będzie, a tą częśćką, jest Bóg i zbawienie duszy. Wszystko co doczesne, przy śmierci będzie nam odjęte, sama tylko wieczność szczęśliwa lub nieszczęśliwa pozostanie na zawsze.

Tu w tym życiu szukajmy pilnie zbawienia duszy, gdyż ono jedno wydarte nam nie będzie. *"Szukajcież tedy najprzód królestwa Bożego i sprawiedliwości jego, a to wszystko będzie wam przydane"* mówi Zbawiciel (Mt. 6, 33). Cóż nam pomogą skarby i majątki ziemskie, jeżeli przy nich utracimy zbawienie?.. jeśli bez wiary i uczynków dobrych, pełni grzechów i nieprawości zejdziemy z tego świata, czyż nas największe skarby wykupią od zguby wiecznej?

O! nie bądźmy leniwymi w tak wielkiej sprawie zbawienia. Kupiec dla doczesnego zysku ileż trudów ponosi, ile razy powierza swe życie bałwanom morskim, a my słuchacze nie mamyż przykładać usilności i pracy, dla owego wielkiego zysku, którym jest zbawienie duszy?

Idźmy w ślady Maryi Matki naszej, pełniąc gorliwie obowiązki stanu i powołania naszego; bądźmy naśladowcami Jej cnót, a wtedy Maryja przybędzie nam z pomocą, przebłaga Boga i przebaczenie nam wyjedna.

W trosce naszej o zbawienie, wzywajmy pomocy Maryi. Ta Matka nasza wstąpiwszy do nieba i tam Królową aniołów i świętych obrona, czeka na nas i wzywa nas, abyśmy prośby nasze do Niej zanosili. O! śpieszmy, śpieszmy do Matki, aby błagania nasze przed tron Boży zanosła. Uproś w niebo wzięta Bogarodzico pokój i szczęście rodzinom, wsiom i miasteczkom. Uproś przebaczenie grzesznikom, urodzaj ziemi, błogosławieństwo synom i córkom. Uproś otuchę zwątpionym, moc słabym, zdrowie chorym, wsparcie konającym, wieczny odpoczynek umarłym. Niech za Twą przyczyną umilkną zgorszyciele i kłamcy, przeklętnicy, oszczercy i szydery. Uproś nam, aby prawda, szczerłość, poczciwość i sumienność panowały między nami. Uproś, abyśmy wytrwali w służbie Bożej i tam doszli za Twym śladem, gdzie Bóg króluje na wieki. Amen.



Ks. Józef Osiecki

Kazania świąteczne parafialne. Ułożył Ks. Józef Osiecki. Warszawa. W drukarni St. Niemiery. Plac Warecki Nr. 4. 1895, ss. 180-190. (1)

(Pisownię i słownictwo nieznacznie uwspółcześniono; ilustracje i przypisy od red. *Ultra montes*).

Pozwolenie Władzy Duchownej:

APPROBATUR

Varsaviae die ¹/₁₃ Junii 1894 anno.

Judex Surrogatus

Praelatus Metropolitanus

R. Filochowski.

Pro Secretario

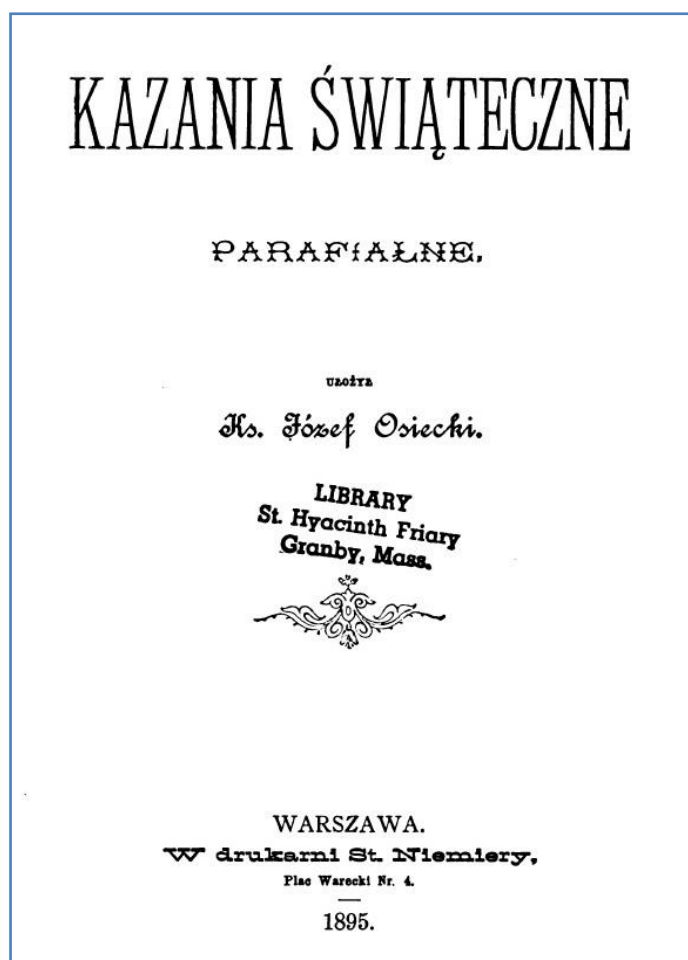
H. Fiatowski.

N. 2429.

Przypisy:

- (1) Por. 1) Ks. Józef Osiecki, a) *Kazanie na uroczystość Oczyszczenia Najświętszej Maryi Panny. – O złości grzechu obmowy i o koniecznej potrzebie zreparowania krzywd bliźniemu poczynionych przez potwarz i kłamstwo.* b) *Kazanie na uroczystość Zwiastowania Najświętszej Maryi Panny. – O pysze i o środkach do jej znoszenia.* c) *Kazanie na Niedzielę Przewodnią. – Kiedy bojaźń przed ludźmi jest dobrą, a kiedy grzeszną.* d) *Kazanie na uroczystość Wniebowstąpienia Pańskiego. – O ważności słowa Bożego i o obowiązku słuchania go.* e) *Kazanie na uroczystość Zielonych Świątek. – O miłości Boga, której oznaką jest wypełnianie Jego przykazań.* f) *Kazanie na Poniedziałek Świąteczny. – O miłości Boga dla ludzi i o ich niewdzięczności względem Boga.* g) *Kazanie na uroczystość Trójcy Świętej. – Boska Opatrzność wszystkim się opiekuje, więc my za tę opiekę wdzięcznością Bogu odplacać się winniśmy.* h) *Kazanie na uroczystość Bożego Ciała. – O ustanowieniu Najświętszego Sakramentu i o godnym onego przyjmowaniu.* i) *Kazanie na uroczystość świętych Apostołów Piotra i Pawła. – O łzach za grzechy i gotowości wypełnienia woli Bożej.*
- 2) Bp Józef Sebastian Pelczar, *Kazanie na uroczystość Wniebowzięcia Najświętszej Maryi. Chwała Najświętszej Panny Maryi w Niebie i na ziemi.*
- 3) Bp Karol Ludwik Gay, Sufragan Diecezji Poitiers, *Wykład tajemnic Różańca świętego.*
- 4) Ks. Jakub Górka, *Cześć Maryi. O pobudkach i środkach nabożeństwa do Najświętszej Maryi Panny.*
- 5) Ks. Marian Morawski SI, *Świętych Obcowanie. Część pierwsza: Komunia między duszami.*
- 6) Ks. Augustyn Arndt SI, *Odpusty. Podręcznik dla duchowieństwa i wiernych.*

- 7) Ks. Ernest Jouin, [Papiestwo i masoneria.](#)
- 8) Św. Alfons Liguori, Biskup i Doktor Kościoła, a) [Uwielbienia Maryi \(De Mariae gloriis\).](#)
b) [Nauka o Różańcu świętym.](#) c) [O wielkim środku modlitwy do dostąpienia zbawienia i otrzymania od Boga wszystkich łask, jakich pragniemy.](#)
- 9) Ks. Kazimierz Naskręcki, a) [Credo. Krótkie nauki o prawdach wiary katolickiej.](#) b) [Dekalog. Krótkie Nauki o Przykazaniach.](#) c) [Życie nadprzyrodzone. Krótkie nauki o Sakramentach świętych i modlitwie.](#) d) [Istotny cel małżeństwa.](#) e) [Małżeństwa mieszane.](#) f) [Rozwody.](#) g) [Grzechy przeciwko wierze.](#)
- 10) Ks. Józef Stagraczyński, [Nauki katechizmowe o prawdach Wiary i obyczajów katolickiego Kościoła.](#)
- 11) Ks. Józef Stanisław Adamski, [Królowanie Maryi nad światem i nad mocami ciemności. \(Kazanie na uroczystość Wniebowzięcia Matki Najświętszej\).](#)
- 14) Św. Pius X, Papież, a) [Krótką Historia Religii.](#) b) [Pierwsze początki katechizmu dla małych dzieciak. – Katechizm Krótki. – Katechizm Większy. – Nauka o świętach Pana Jezusa, Matki Boskiej i Świętych Pańskich. – Krótka Historia Religii.](#) c) [Encyklika "Pascendi dominici gregis" o zasadach modernistów.](#) d) [Przysięga antymodernistyczna.](#)



([HTM](#))

© *Ultra montes* (www.ultramontes.pl)

Cracovia MMXXII, Kraków 2022